



W niedzielę, 23 lutego na jednej z elbląskich ulic doszło do dość niebezpiecznego zdarzenia drogowego z udziałem 19-letniego mężczyzny. Pijany kierowca prowadząc osobową skodę uderzył w słup i pod wpływem siły uderzenia wypadł z auta.

Całe zdarzenie zauważył i zarejestrował strażnik obsługujący monitoring miejski. Jego reakcja była natychmiastowa, poinformował odpowiednie służby, które natychmiast udały się na miejsce kolizji.

Sprawca nie odniósł poważnych obrażeń, miał więcej szczęścia niż rozumu.

Natomiast jego zachowanie i brak rozsądku mogły doprowadzić do tragedii z udziałem innych osób.

Karolina Wiercińska, Straż Miejska w Elblągu